

SZKOŁA - ALE JAKA?



SZKOŁA - TO MY!

Jak wiecie, ostatnio mieliśmy dużo wolnego czasu przy okazji strajku nauczycieli. Niektórzy, co do tego strajku, wyrażali swe zastrzeżenia, że nauczyciele nic nie robią... a ja myślę, że obecnie zachęcanie uczniów do brania udziału w lekcjach jest trudne. A jeszcze słuchanie krytyki ze strony rodziców lub uczniów, że źle uczą to czasem mniej lub bardziej stresujące. Myślę, że fajnie by było, gdyby przerwy były krótsze, kończylibyśmy wcześniej i na pewno mniej ludzi byłoby w autobusie. Zauważyłam też, że niektóre krzesła nie są zbyt wygodne i nie tylko ja mam ten problem, może warto to zmienić. To sugestia, ale co ważniejsze - chociaż jestem w pierwszej klasie (dopiero jedną nogą w drugiej), uważam, że to, co robimy na lekcjach, czyli np. syntetyczne powtarzanie tego samego zagadnienia na różnych przedmiotach, jest dobre. Tak powinno być dalej, bo dobrze utrwalamy wiedzę. Sądzę, że nauczyciele dobrze uczą, starają się, w pełni oddają się swej pracy, ale czasem utrudniają nam trochę życie. Ja to w pełni rozumiem, bo w końcu chcą nas przygotować do matury. Życzę powodzenia w walce o to, co wam się należy;)

Szkoła to my - uczniowie i nauczyciele. Szkoła uczy, ale jest też drugim domem. Nie może być zatem pozbawiona atmosfery rodzinnej. A niestety my nie mamy zbyt wielu okazji, by poznać się wzajemnie. Brakuje nam wycieczek, spotkań pozalekcyjnych, trochę luzu, by móc się poczuć swobodniej i pokazać swoje "ja" innym. A przecież w dobrej atmosferze lepiej się pracuje. Nie tylko tradycyjne lekcje w ławce szkolnej są dobre. Jestem przekonana, że warsztaty, wykłady, spotkania z wartościowymi mądrymi ludźmi też służą naszemu rozwojowi. Niestety w programach nauczania brakuje na to czasu, bo sprawdzian, bo lektura, bo....

Ten numer zredagowali:

Weronika Waś
Elżbieta Petryła
Emilia Śliwińska
Paweł Daniłowski

ZE SZKOLNEGO KORYTARZA

Zakończenie roku szkolnego zbliża się do nas dużymi krokami i już niedługo będziemy mogli cieszyć się czasem wolnym, którym będą upragnione przez wszystkich uczniów wakacje. Co prawda niedawno też mieliśmy wiele wolnego czasu z powodu strajku nauczycieli, którzy próbują walczyć o lepszą szkołę. Z tej okazji postanowiliśmy przeprowadzić z uczniami, a także z nauczycielami „mini wywiady”. Polegały one po prostu na tym, że wybranym przez nas czterem uczniom oraz dwóm nauczycielom zadaliśmy po jednym pytaniu na temat ich przemyśleń o nowej wymarzonej szkole. Na prośbę niektórych uczniów ich tożsamość nie zostanie ujawniona, a imiona zmieniliśmy.



Zacznijmy więc od pierwszego pytania:

Ela: Jakie metody prowadzenia lekcji powinny być stosowane przez nauczycieli, aby nauczanie było ciekawe i skuteczne?

Emilia: Myślę, że nauczyciele powinni prowadzić lekcje, rozmawiając z uczniami. Uważam tak, bo to sprawi, że nie będziemy się dekoncentrować i będziemy w stanie skupić się na lekcjach. Kolejną rzeczą, którą chciałam poruszyć jest to, że na lekcjach nie powinno się pytać na oceny lub minusy, bo to stresuje i odbiera motywację do przychodzenia na takie zajęcia. Myślę, że strach przed otrzymaniem złej oceny wpływa na naszą aktywność na lekcji. Według mnie niektóre lekcje, na przykład matematyki powinny być prowadzone częściej, ponieważ po prawie każdej kartkówce czy sprawdzianie zapominam, jaki był poprzedni dział. Więcej matematyki. Chciałabym też, aby nauczyciele na lekcji wzbudzali moją ciekawość, zamiast powtarzać te same regułki z książki.



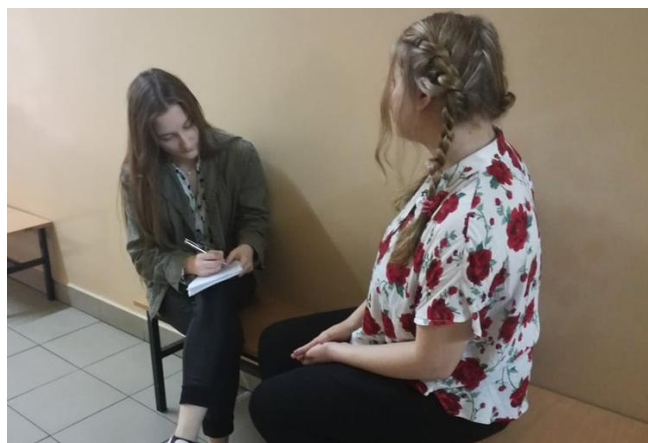
Ela i Paweł

Ela

Przechodzimy do kolejnego ucznia, który zgodził się z nami porozmawiać i zadajemy mu kolejne pytanie.

Ela: Jaką masz wizję nowej lepszej szkoły?

Paweł: Nowa lepsza szkoła to przede wszystkim taka, żeby uczeń lubił do niej chodzić. Mniej się stresował, miał większe szanse, możliwości realizacji swojej pasji. Lepszą szkołą mogę nazwać też taką, w której nie ma przemocy, a wszyscy darzą się wzajemnym szacunkiem, nie tylko nauczyciele uczniów, ale i my między sobą. Chętnie się w niej zostaje nawet po ośmiu lekcjach trudnych przedmiotów, jeśli w grę wchodzi dodatkowe zajęcia, które nas kręcą. Nie tylko nauka, ale i dobre relacje między rówieśnikami są ważne. Trochę zabawy, luzu. Dobra szkoła to taka, do której chce się wrócić i miło się ją wspomina, choć jest się już absolwentem.



Ela: Jak powinny wyglądać relacje z nauczycielami?

Magda: Moim zdaniem relacje między nauczycielem a uczniem powinny polegać na wzajemnym szacunku i sympatii. Relacja z nauczycielem powinna zawierać wzajemne zaufanie, gdyż uczeń będzie mógł iść z problemem i mieć poczucie, że nauczyciel może mu z nim pomóc. Uważam jednak, że nie powinno to dotyczyć życia pozaszkolnego ucznia. Jeśli uczniowie mają dobre relacje z nauczycielem i go lubią, chętniej podchodzą do nauki przedmiotu, jakiego on uczy. Podsumowując, relacja nauczyciela i ucznia powinna być na dobrym poziomie, gdyż tylko wtedy nauka może być efektywna.

Ela: Jak nauczyciele powinni sprawdzać wiedzę uczniów i czy obecne sposoby są dobre?

Mateusz: Moim zdaniem nauczyciele powinni sprawdzać wiedzę poprzez rywalizację. Chyba każdy lubi rywalizować i przy tym dobrze się bawić, a wykazanie się wiedzą w różnych rywalizacjach pozwala zarówno na nauczenie się pracy zespołowej, jak i zdrowej rywalizacji. To chyba nowy pomysł!



Ela i Mateusz

Ela

Kolejną osobą, która zdecydowała się z nami porozmawiać jest pani Ilona Lipka - nasza nauczycielka biologii.

Ela: W jaki sposób zmieniłaby Pani obecne programy nauczania, gdyby miała Pani taką możliwość?

Pani Ilona Lipka: Gdybym tylko miała wpływ na to, w jaki sposób dobierane są treści nauczania i mogłabym zbudować nowy program nauczania biologii, to na pewno znacznie bym go okroiła. Obecnie materiał jest zbyt obszerny, szeroki i moim zdaniem trzeba go ograniczyć. Wszystkie lekcje opierają się na zbyt starych zabytkach i archiwach. Programy nauczania wymagają odświeżenia, odkurzenia i dostosowania do możliwości poznawczych młodych ludzi.

Wrz z tą odpowiedzią zakończyliśmy nasz wywiad. Wszystkim uczniom i nauczycielom, którzy zdecydowali się z nami porozmawiać, bardzo dziękujemy.



Kolejne pytanie zostało już zadane nie uczniowi, lecz nauczycielowi, który miał szansę wyboru pytania z przygotowanej przez nas listy.

Ela: Jak powinny wyglądać sale lekcyjne, aby sprzyjały nauce?

Pani Agnieszka Naparty-Sowa: Uważam, że sale lekcyjne, które sprzyjają nauce, powinny być przede wszystkim jasne i czyste. Uczniowie nie mogą mieć żadnych problemów z widocznością z powodu nieodpowiedniego oświetlenia. Oczywiście światło powinno być naturalne. Według mnie sale powinny mieć także nowoczesne wnętrza, a także wystrój zgodnie z trendami. Myślę też, że ściany oraz sufit powinny mieć żywe kolory, ponieważ kolory we wnętrzach mają duży wpływ na nasze samopoczucie oraz jakość pracy.



Ela i pani Ilona Lipka

Ela

ODCINEK 6 - SEN NA JAWIE

Życie w mieście już na dobre się rozkręciło. Na chodnikach było dużo ludzi. A wśród nich dwie uciekinierki, idące nie wiadomo gdzie. I tak idziemy przez labirynt domów. Gdzeniedzie ku niebu piął się jakiś biurowiec.

W końcu zaszliśmy w miejsce oddalone od centrum miasta. Od razu zrobiło się spokojniej. Zawiął silny wiatr. Przeszedł mnie dreszcz z zimna. Angela rozejrzała się dookoła.

- Powinniśmy wracać - rzekła.

W odpowiedzi pokiwałam głową.

Wracając boczną uliczką między budynkami minęła nas dwójka mężczyzn w czarnych kapturach, które zasłaniały im twarze. Jeden z nich przechodząc trącił mnie ramieniem. Lekko powiało chłodem, dosłownie. Ramię mnie zapiekło. Przypomniał mi się koszmar z nocy. Nie Ashley, wszystko jest dobrze. To tylko zbieg okoliczności albo jakieś urojenie. To, co widziałas we śnie, nie jest prawdziwe. Próbowałam się uspokoić. Myślałam o tym aż doszliśmy do przystanku. Zostały nam trzy minuty do przyjazdu autobusu. Chciałam jak najszybciej stąd odjechać.

Autobus spóźnił się kilka minut. Na szczęście już wsiadliśmy i spokojnie jechałyśmy dalej. Moje myśli nadal zaprzętało wydarzenie z przed kilku chwil. To niby nic takiego, ale identyczne uczucie czułam we śnie.

- Angela - zaczęłam niepewnie - też czułaś coś dziwnego przy tych facetach?

- Co masz na myśli?

- Coś.. dziwnego, takiego innego od nich biło.

- Wydaje ci się - machnęła ręką.

Resztę drogi Angelina opowiadała mi o swojej ciotki Mary, do której jedziemy. Z tego co mówiła, wnioskowałam, że jest to przemiła kobieta. Dowiedziałam się też, że ma córkę w naszym wieku, Sarę. Mieszkają gdzieś w pojedynczym domku na uboczu w Denver. Wytłumaczyła mi też, dlaczego trafiła do sierocińca zamiast do ciotki. Okazało się, że nikt oprócz Angeli nie wiedział o istnieniu Mary i w żadnych dokumentach nie mogli się jej doszukać.

- Dobra, na razie to tyle. Na tym przystanku wysiadamy i dalej idziemy pieszo do autostrady, tam może uda nam się złapać stopa - powiedziała wstając i skierowała się do drzwi. Ja poszłam tuż za nią.

Okolo pół godziny zajęło nam dojście do autostrady. Podczas marszu nic ciekawego się nie działo. Szłyśmy pomału poboczem, zatrzymując się co jakiś czas i wystawiając rękę, żeby ktoś się zatrzymał. Po przejściu może dwóch kilometrów, ktoś nareszcie się przy nas zatrzymał. Czarny, zadbane samochód, a w środku mężczyzna w czerwonej koszuli, czarnej marynarce i okularach przeciwsłonecznych, mimo że niebo było zachmurzone. Otworzył okno, wychylił się i spytał...

TĘSKNOTA

Gdy była przy mnie
doba szybko mijała
W radości szczęściu
owijała
Lecz gdy jej już nie ma
W środku pustkę czuję
Doba się nie kończy
A rozpacz
górjuje



WAKACJE TUŻ, TUŻ

Wakacje zbliżają się szybkim krokiem. Pozostaje pytanie, zostać w kraju czy wyjechać? Spytaliśmy więc 40 osób, gdzie zamierzają je spędzić. Ilu ludzi, tyle różnych odpowiedzi. Zobaczcie sami...

W KRAJU, BO POLSKA JEST PIĘKNA

Na wakacje w Polsce zdecydowało się 57,5% zapytanych przez nas osób. Swoją decyzję argumentowali w taki sposób, że w naszym kraju jest sporo tak uroczych miejsc, których próżno by szukać w obcych krajach, podczas egzotycznych podróży czy dalekich wyprawach.

"Polskie morze, góry czy Mazury też są piękne. Więc nie muszę nigdzie wyjeżdżać." - powiedziała jedna z ankietowanych. Spójrzcie wokół, rozejrzyjcie się tylko...

Rzeczywiście nasza Polska jest piękna!



Pogórze

Paweł



Wawel

Paweł



Tatry

Paweł

WAKACJE TUŻ, TUŻ

**DALEKO ...
ZA GRANICĄ
A MOŻE ...
EGZOTYCZNIE**

Na wyjazd za granicę w czasie wakacji wybiera się 42,5% osób. Jako najważniejsze argumenty rozmówcy podali: chęć poznania nowych tradycji, smaków czy też samego zwiedzania nowych miejsc. Niektórzy wyjeżdżają, by odwiedzić rodzinę, a wakacje to dobry czas. W trakcie rozmowy usłyszeliśmy: *"Ja w każde wakacje wyjeżdżam za granicę, Polskę mam cały czas."*



Londyn

Paweł



Rajska plaża

Paweł



Egipt

Paweł



Paryż

Paweł